



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: O świecie ptaków w wierszach Joanny Kulmowej dla dzieci

Author: Danuta Krzyżyk, Helena Synowiec

Citation style: Krzyżyk Danuta, Synowiec Helena. (2017). O świecie ptaków w wierszach Joanny Kulmowej dla dzieci. "Z Teorii i Praktyki Dydaktycznej Języka Polskiego" (T. 26 (2017), s. 193-212)



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Danuta KRZYŻYK, Helena SYNOWIEC

Uniwersytet Śląski w Katowicach

O świecie ptaków w wierszach Joanny Kulmowej dla dzieci

About the world of birds
in the poems for children by Joanna Kulmowa

Abstract: In their article, the authors refer to the works for children by Joanna Kulmowa. They analyze dozens of her poems with ornithological themes. They focus on the ways the author verbalizes and creates various components of the bird world captured in the poetry by Kulmowa: the environment in which birds live, their behaviour, appearance and relationships with people, various forms of their activity in various situations: during the flight, while looking for food, building the nest, their morning toilet and play. They draw attention to the children's perspective of the observations made by the author, the aesthetic value and also the cognitive value of the analyzed works.

Key words: Joanna Kulmowa, poems, picture of birds, child recipient

Badacze twórczości Joanny Kulmowej często podkreślają, że poetka oparowała rzadką i trudną sztukę utrwalania w słowie świata oglądanego oczami dziecka. Zresztą ona sama również uważa pisanie dla dzieci za swoisty sprawdzian własnych umiejętności poetyckich, a oryginalność w widzeniu świata — za istotę swej poezji¹.

¹ Wyobraźnia pozwala poetce widzieć wszystko z perspektywy dziecka, a dziecko — jak dodaje — „jest bliższe poezji niż dorosły, gdyż posiada znacznie żywszą wyobraźnię, nieskażoną i niezaprzętą przez szkołę, przez wychowanie, przez to wszystko, co narzuca realne spojrzenie na świat”. Por. U. Chęcińska: *Gdy poeta jest pełen radości* [wywiad z Joanną Kulmową]. „Guliwer” 1993, nr 1, s. 16—19. Por. też J. Kulmowa: *Czy warto pisać dla dzieci*. „Guliwer” 1992, nr 2, s. 3—5; Eadem: *O literaturze dla dzieci — wbrew epoce*. „Język Polski w Szkole”

Ważne miejsce w poetyckim świecie Joanny Kulmowej zajmują ptaki². Przygląda się im — tak jak innym elementom przyrody — z ciekawością dziecka, stara się uchwycić cechy ich wyglądu i zachowania, wyrazić swoje zdziwienie i zachwyt³.

W naszym artykule chcemy się podzielić wynikami obserwacji ptasiego świata, utrwalonego w Joanny Kulmowej utworach dla dzieci. Skupimy się na sposobach werbalizowania i kreowania przez autorkę różnych jego komponentów⁴.

W analizowanych kilkudziesięciu tekstach o tematyce ornitologicznej — wybranych z siedmiu tomików wierszy — odnotowałyśmy 29 nazw ptaków wolno żyjących i domowych⁵. Największą frekwencję wśród nich mają dwie nazwy: *słowik* (F = 18) i *skowronek* (F = 17), siedem nazw ma frekwencję F = 3: *kogut*, *mysikrólik*, *rudzik*, *szpak*, *wrona*, *wróbel*, *żuraw*, cztery zaś — frekwencję

1998/1999, z. 2, s. 30—32. Twórczość Joanny Kulmowej jest tematem licznych publikacji, por. między innymi H. Niedbał: *Joanna Kulmowa — bibliografia*. Szczecin 1993; A. Książek-Szczepanikowa: *Dobro „po niczemu”...: tematyka przyrodnicza w poezji Joanny Kulmowej*. „Guliwer” 1993, nr 5, s. 5—10; *Dziecko i jego światy w poezji dla dzieci*. Red. U. Chęcińska. Szczecin 1994; H. Pytel-Kapanowska: *Zakon we dwoje*. Szczecin 1995; *Joanna Kulmowa wobec świata literatury*. Red. U. Chęcińska. Szczecin 1999; A. Książek-Szczepanikowa: *Joanna Kulmowa — słów kilka o niej i od niej*. „Język Polski w Szkole dla Klas IV—VI” 1998/1999, z. 2, s. 26—29; Eadem: *Motywy skrzydeł w poezji Joanny Kulmowej*. „Edukacja Humanistyczna” 1999, nr 2/3, s. 75—81; G. Ptaszyńska: *Język wierszy „dziecięcych” Joanny Kulmowej*. „Język Polski w Szkole dla Klas IV—VI” 1999/2000, nr 4, s. 58—71; I. Chyła-Szypułowa: *Joanna Kulmowa*. W: Eadem: *Twórczość literacka dla dzieci: eksplikacje muzyczne*. Kielce 2006, s. 134—144; U. Chęcińska: *Poetka i paidia: o muzie dziecięcej Joanny Kulmowej*. Szczecin 2007; I. Iwasiów: *Autorekonstrukcje: Joanna Kulmowa*. W: *Pisarstwo kobiet pomiędzy dwoma dwudziestoleciami*. Red. I. Iwasiów, A. Galant. Kraków 2011, s. 11—25.

² Poetkę interesują ptaki, które można zobaczyć w parkach i ogrodach, lasach, na wiejskim podwórzu; zarówno ptaki śpiewające (np. skowronek, słowik), jak i ptaki drapieżne oraz sowy.

³ O świecie ptaków w poezji J. Kulmowej pisała między innymi U. Chęcińska: „Orły, jaśkółki, słowiki, sowy, wróble przynależą do pejzażu naturalnego, który Kulmowa obdarza dużym ładunkiem własnych emocji [...]. Wszystkie, zawieszone między dwoma bytami: ziemskim i niebieskim, stanowią klucz do tego, co niewyraźne, transcendentne, wieczne”. Por. szerzej: U. Chęcińska: *Dzieciństwo i przestrzeń morza w literaturze*. Szczecin 1998, s. 54—55; por. też publikacje tej autorki w przypisie 1. Językowy obraz ptaków w poezji dla dzieci autorstwa Joanny Kulmowej analizowała Natalia Kuczera w pracy magisterskiej napisanej pod kierunkiem Heleny Synowiec na Uniwersytecie Śląskim w 2011 roku [wydruk komputerowy w Archiwum Katedry Dydaktyki Języka i Literatury Polskiej UŚ]. Do materiału tam przedstawionego odwołujemy się w naszym artykule.

⁴ Analizie poddano 40 wierszy wybranych z następujących tomików poetyckich Joanny Kulmowej: *Śpiew lasu*. Szczecin 1967; *Moje próżnowanie*. Warszawa 1979; *Niebo nad miastem*. Warszawa 1986; *Zimowe słowiki*. Warszawa 1988; *Wybór wierszy dla dzieci*. Wrocław 2000; *Różne takie zasypianki*. Poznań 2005; *Co się komu śni, a nawet i nie śni*. Warszawa 2006.

⁵ Autorka chętnie też posługuje w wierszach się hiperonimem *ptak* oraz formą deminutywną *ptaszek*.

F = 2: *dzięcioł, jaskółka, pliszka, wilga*. O bogactwie leksykalnym tekstów w badanym zakresie świadczą liczne nazwy z frekwencją jednostkową (F = 1), takie jak: *bocian, dudek, dzwonec, gawron, gil, dzika gęś, gołąb, kawka, kos, kukulka, łabędź, paw, sowa, sroka, trznadel*. Obcuje z poezją Kulmowej, dzieci poznają więc różne gatunki ptaków⁶ — nie tylko ich nazwy, ale i atrybuty, wyrażane różnymi środkami stylistycznymi (metaforami, epitetami, porównaniami, personifikacją).

Podstawowymi cechami przypisywanymi ptakom, wyróżniającymi je spośród innych gatunków stworzeń, są: umiejętność latania i wydawanie odgłosów. Pierwsza z nich zapewnia ptakom „wolność” i niezależność, możliwość unoszenia się w niebo — w inny wymiar (por. frazeologizmy: *wolny jak ptak, z lotu ptaka, przelotny ptak*), wobec którego chodzący po ziemi człowiek czuje swoisty szacunek, uważając je za miejsce przez niego niezbadane i do niego nienależące⁷.

W poezji Kulmowej występuje wiele synonimów czasownika *latać*, por. de-rywaty *lecieć, wylatywać, odlatywać, wzlatywać, fruwać, wyfruwać; wzbijać się, mknąć (wysoko), trzepotać*; zwroty nacechowane żartobliwie, opisujące lot ptaków w kategorii zabawy, np. *turlać się po niebie, rozkokosić się w chmurze*, lub nadające lotowi charakter dostojny, np. *odbywać podniebne podróże, być niesionym przez wiatr, rozwijać skrzydła* (tu: od frazeologizowanego, użyty w sensie dosłownym związek frazeologiczny), *złożyć piórka na obłoki, rozpościerać piórka, rozprostować lotki* (innowacja wymieniająca frazeologizm *rozprostować kości*). Lot ptaków porównuje poetka do pływania — używa metafory *pływać/ przeplwać po niebie*; niebu nadaje znaczenie wodnego żywiołu, który ułatwia ptakom poruszanie się w jego bezkresie. Obraz ptaków ukazanych w locie staje się dzięki temu sugestywny, dynamiczny, co oddziałuje na dziecięcą wyobraźnię.

Drugi istotny atrybut ptaków to wydawanie odgłosów. Wiersze Kulmowej rozbrzmiewają ptasim śpiewem. Źródłem efektów eufonicznych jest powtarzalność spółgłosek szczelinowych w nagłosie wyrazów z sobą sąsiadujących lub powtarzalność figur słowno-dźwiękowych (anfor wyliczających)⁸. Głośne czytanie dzieciom lub samodzielna lektura wierszy pozwoli małym odbiorcom odkryć (usłyszeć) całą gamę ptasich dźwięków i odgłosów, spotęgowaną nagromadzeniem wyrazów onomatopiecznych typu: *kukać, tiurlikać, ćwierkać*,

⁶ Polska terminologia ornitologiczna jest bogata, odznacza się synonimiką i różnorodnością form. Nazwy ptaków dominują nad innymi stworzeniami liczebnością nazw także w innych językach słowiańskich. Por. J. Strutyński: *Polskie nazwy ptaków krajowych*. Kraków 1972, s. 5—12, 137, 140.

⁷ Zob. J. Sahata: *Ptaki we frazeologii polskiej i ukraińskiej*. „Postscriptum Polonistyczne” 2009, nr 1, s. 144.

⁸ Zob. T. Zawadzki: *Wartości eufoniczne w poezji dla dzieci*. W: *Poezja dla dzieci. Mity i wartości*. Red. B. Żurkowski. Warszawa 1986. Por. G. Ptaszyńska: *Język wierszy „dziecięcych” Joanny Kulmowej...*

świergotać, szczebiotać, krakać. Dziecięcej wyobraźni bliskie są uosobienia — w wierszach ptaki *szepeczą i szemrają, kwilą i gwiżdżą, nawołują i rozmawiają, dzwonią i wydzwaniają, grają i toczą śpiewkę* oraz *podrzucają piosenki*. Czasem nadmierne natężenie wydawanych przez nie dźwięków może razić ucho (są w wierszu zwroty: *robić wrzask, drzeć się*). Autorka kreśli też żartobliwy obraz koguta, który na czas zimy usiłuje naśladować słowika lub skowronka, imitując wydawane przez nich dźwięki:

Zimą
kiedy cisza nad kurnikiem
kogut staje się skowronkiem
lub słowikiem
i tiurlika, i wydzwania, i szczebiocze
tak,
że mało mu grdyka nie pęknie,
Zimą, kiedy śpiewaków brak,
kogut śpiewa najpiękniej.

wiersz *Kogut*
ze zbioru *Zimowe słowiki*

Cechy typowe dla ptaka: latanie i wydawanie odgłosów⁹, poetka poddaje swoistej weryfikacji w wierszu o nietoperzu, nazywanym przez nią *futrzanym latawcem*. Posiadanie skrzydeł i umiejętność latania nie zrekompensują mu braku koniecznych „ptasich” cech. Autorka pisze:

Nietoperz — futrzany latawiec
chciałby stać się ogoniastym pawiem,
chciałby stać się bocianem,
żurawiem
albo choćby małą kurką w stawie.

Bo się wstydzi, że nie ma piórek,
że ma uszy, co sterczą w górę,
Że ma ząbki, a nie ma dzioba.
Że się sobie ani trochę nie podoba.

⁹ W definicjach słownikowych ptaka nie uwzględnia się wydawania odgłosów, por. „zwierzę stałocieplne i jajorodne, o ciele pokrytym piórami, mające dwie nogi i dziób oraz skrzydła, dzięki którym potrafi latać”. *Uniwersalny słownik języka polskiego*. T. 3. Red. S. Dubisz. Warszawa 2003, s. 1157. Na temat modeli opisu struktury pojęć por. H. Borowiec: *Dziecięce rozumienie świata (studium lingwistyczne)*. Lublin 2014, s. 73 oraz s. 63—75. Por. też: A. Wierzbicka: *Nazwy zwierząt*. W: *O definicjach i definiowaniu*. Red. J. Bartmiński. Lublin 1993; D. Kępa-Figura: *Kategoryzacja w komunikacji językowej: na przykładzie leksemu „ptak”*. Lublin 2007.

Więc ze wstydu przed tobą
przede mną
wylatuje na dwór
jak już jest ciemno.

A na strych powraca zanim wszędzie słońce
Żeby śnić, że jest jaskółką
sroką
dzwońcem.

wiersz *Nietoperz* — *futrzany latawiec*
ze zbioru *Co się komu śni, a nawet i nie śni*

Wiersz pomaga dzieciom odkryć te cechy wyglądu stworzenia, które warunkują zaliczenie go do kategorii PTAK: posiadanie upierzenia, dzioba i ogona oraz brak uszu. Nietoperz natomiast ma futerko, zęby, sterczące uszy; czuje się „inny”, dlatego wie, że nocny tryb życia, a jego sny stanowią projekcję przynależności do ptaków.

W poetyckich opisach Kulmowa koncentruje uwagę małych czytelników na środowisku, w którym żyją ptaki, ich zachowaniach, wyglądzie (też wielkości z perspektywy obserwującego) i na relacjach z ludźmi. Przygląda się różnym formom ptasiej aktywności, w różnych sytuacjach: w czasie lotu, zdobywania pożywienia, wicia gniazdka, porannej toalety i zabawy. Przyjrzyjmy się domenom określającym, które da się wyodrębnić w obrazie ptaków na podstawie analizy tekstów — wyglądowi, środowisku, zachowaniom, relacjom z ludźmi.

W utworach dla dzieci Joanna Kulmowa zatrzymuje uwagę najmłodszych przede wszystkim na takiej cesze wyglądu, jak ubarwienie ptasich piór (lub tylko skrzydełek). Przekorki¹⁰ mają skrzydełka w kratki, wilgi¹¹ — złote pióra, a wróble¹² są szarawe i brunatne. Barwy te zyskują na wyrazistości na tle kolorystyki nieba: czerwonej chmury zapowiadającej ulewę czy zachodzącego słońca, por.:

¹⁰ Neologizm ten powstał w wyniku skontaminowania nazwy *sikorki* z określeniem *przekorne*, por. *przekora* — ‘chęć robienia komuś na złość, skłonność do umyślnego sprzeciwiania się komuś, zwykle przez postępowanie odwrotne od oczekiwanego; także: udawany sprzeciw, przekomarzanie się’; *przekorny* — ‘skłonny do umyślnego sprzeciwiania się, robiący na przekór, na złość, sprzeciwiający się komuś, czemuś bez powodu’. *Uniwersalny słownik języka polskiego...*, s. 996.

¹¹ Wilga (*Oriolus oriolus*) — ma ubarwienie żółto-czarne, łatwe do rozpoznania. Jej fletowy śpiew jest przyjemny w odbiorze, składa się z melodyjnych gwizdów. Wilga buduje kunsztowne gniazda, przyczepione do poziomo rozgałęziających się gałązek drzew. R. Specht: *Ptaki śpiewające*. Tłum. S. Łukomski. Warszawa 1997, 83.

¹² Wróbel (*Passer domesticus*) — jeden z najpospolitszych i najlepiej znanych ptaków, ma ubarwienie szarobrazowe (samiec jest ubarwiony bardziej kontrastowo, samice i młode — skromniej); bardzo towarzyski, często tworzy hałaśliwe stada. D. Singer: *Ptaki w parku i ogrodzie*. Tłum. H. Garbarczyk. Warszawa 1995, s. 36.

[wilgi] wołają od drzewa i do drzewa
 że będzie ulewa
 że otoczy je czerwona chmura
 że zmoczy im złote pióra;

[wróble] się cieszą
 że słońce
 co zachodzi za górką
 każe się mienić i czerwienić
 ich brunatnym
 ich zaledwie szarym
 piórkom.

wiersz *Wilgi jak fletnie*
 ze zbioru *Moje próżnowanie*

Barwy ptaków ukrytych w wierszach określa poetka, używając metafor, np. gile¹³ stają się przez moment makami, rozwijając na śniegu *brzuszków czerwone płatki* (por. wiersz *Gile jak maki*), do wrony¹⁴ odnosi się zwrot *czernić się jak wrona* w celowo wyzyskanej dla zabawy słownej tautologii, por.:

Kracze wrona zadowolona
 że się może czernić
 jak wrona.

wiersz *Czarno na białym*
 ze zbioru *Moje próżnowanie*

Znane potoczne wyrażenie *czarny jak wrona* nabiera tu cech dosłowności. W opisach kukułki¹⁵ i dzięcioła¹⁶ autorka eksponuje dziób: dzięcioł zapuszcza

¹³ Gil (*Pyrrhula pyrrhula*) — gila nie można pomylić z innym ptakiem. Samiec ma jaskrawo-różowoczerwoną pierś i znaczną część szyi, samica — brązowoszarą. Śpiew gila to ciche, skrzypiące gwizdy i świergoty, przypominające głos brzuchomówcy. Do cech charakterystycznych gila należy melancholijne, miękkie wabienie: „diu, diu”. D. Singer: *Ptaki w parku...*, s. 48.

¹⁴ Wrona (*Corvus corone*) — wrona ma ubarwienie czarne (wrona czarna) lub czarno-siwe (wrona siwa). Nieustannie odzywa się dźwięcznym i donośnym głosem. Wydaje charakterystyczne: „kra”, „kirk” lub „warr”. R. Specht: *Ptaki śpiewające...*, s. 93; D. Singer: *Ptaki w parku...*, s. 78.

¹⁵ Kukułka (*Cuculus canorus*) — „na świecie występuje aż 128 gatunków kukułek, z czego w Polsce tylko jeden, *Cuculus canorus*”. Kukułka znana jest ze zwyczaju podrzucania swych jaj do gniazd drobnych ptaków wróblowych. Samiec kukułki ma szary wierzch ciała i pierś oraz prążkowany brzuch. Samice natomiast występują w dwóch odmianach, z których jedna jest podobna do samca, a druga jest ubarwiona rdzawo. S. Kłosiewicz: *Ptaki święte, przeklęte i inne*. Warszawa 1998, s. 103—108.

¹⁶ Dzięcioły — „są to ptaki różnej wielkości, od małych (9 cm długości ciała) do całkiem dużych (ponad 50 cm długości ciała), o mocnych, dłutowato zakończonych dziobach, silnych,

go głęboko pod korę sosny (dziób stanowi tu narzędzie pracy tego ptaka), kukułka zaś jest oszroniona po koniuszek dzioba (wygląd dzióbka to wynik oddziaływania warunków zimowej aury).

Rzadko w wierszach określa Kulmowa wielkość ptaków, jednak zdrobnienia (*ptaszki, przekorki, kogucik*) wskazują na ich niewielkie rozmiary; tylko o mysikróliku¹⁷ mówi poetka wprost, że jest *nieduży*.

Dzieci przedszkolne zainteresowane są zarówno wyglądem, jak i zachowaniem nie tylko ptaków, lecz także ludzi¹⁸. Mając tego świadomość, autorka pokazuje zwyczajne codzienne czynności poszczególnych ptaków lub całego stada, przy czym czynności te nabierają w utworach magicznego wymiaru. Na przykład do prawidłowego funkcjonowania ptaki potrzebują snu. W wierszach zapadają one w błogi sen i — tak jak ludzie — miewają sny, co więcej — zacierają się w nich granica między jawą a snem. Dochodzi do swoistej projekcji „ptasiej” przyszłości. Ptaki śnią, że pokarm sam wpada im do dzioba, że nadeszła wiosna, przyroda obudziła się do życia. Ciekawie został przedstawiony sen słowika¹⁹, przypominający wszechogarniającą muzykę, która mimochodem wydobywa się z jego dzióbka, por.:

Sen słowika
To zwiewna muzyka
więc ledwie słowik zasypia
sen mu się dzióbkiem wymyka
[...]
wzbija się — dzwoni zawzięcie
i słychać po lasach
po ogrodach

acz [wysmukłych] ogonach, używanych jako podpora przy wspinaniu się po pninach”. S. Kłosięwicz: *Ptaki święte, przeklęte...*, s. 125. Najpopularniejsze gatunki dzięciołów to: krętogłów (*Jynx torquilla*), dzięcioł zielony (*Picus viridis*), dzięcioł zielonosiwy (*Picus canus*), dzięcioł czarny (*Dryocopus martius*), dzięcioł duży (*Dendrocopos major*).

¹⁷ Mysikrólik (*Regulus regulus*) — „obok zniczka i strzyżyka najmniejszy europejski ptak”. Upierzenie ma oliwkowozielone, jaśniejsze od spodu i ciemniejsze z wierzchu. Śpiew mysikrólika złożony jest z krótkich, wysokich w tonie, wznoszących i opadających fraz. D. Singer: *Ptaki w parku...*, s. 22.

¹⁸ Zob. H. Synowiec: *Z badań nad słownictwem dzieci przedszkolnych*. W: „Z Teorii i Praktyki Dydaktycznej Języka Polskiego”. T. 3. Red. J. Kram, E. Polański. Katowice 1980, s. 147—166. Por. H. Synowiec: *Rozwój słownictwa nazywającego cechy osobowości w języku dzieci i młodzieży*. Katowice 1985, s. 47—86.

¹⁹ Słowik — w Polsce występują dwa gatunki słowika: słowik szary (*Luscinia luscinia*) oraz słowik rdzawy (*Luscinia megarhynchos*). Przez poetów jest jednak opiewany tylko jeden z nich — słowik rdzawy. Wyróżnia go niezwykle urozmaicony, dźwięczny, mile brzmiący i nadzwyczaj nastrojowy śpiew, złożony z „perlistych trel i przeciągłych fletów, tworzących dość wyraźnie wyodrębnione zwrotki”. D. Singer: *Ptaki w parku...*, s. 55. „W starożytnym Rzymie ładnie śpiewający słowik był droższy od niewolnika”. R. Specht: *Ptaki śpiewające...*, s. 72.

wszędzie
 tryl słodki — słowicze zaśnięcie
 A słowik tej muzyki słucha
 i śpi
 bo mu się podoba
 dzwonienie o księżycu wypasionym jak mucha
 [...]
 Drzemie słowik ale dzioba nie zamyka
 żeby sen wydzwonił się do końca [...] ²⁰.

wiersz *Zasypianie słowika*
 ze zbioru *Różne takie zasypianki*

Spośród charakterystycznych dla ptaków zajęć poetka wskazuje budowanie gniazd, bezpiecznych miejsc nie tylko do spania, lecz także do wylęgu piskląt. Na te właśnie funkcje gniazda kieruje uwagę dzieci: gniazdo daje poczucie bezpieczeństwa, warunkuje założenie rodziny i pojawienie się ptasiego potomstwa:

Nawet ptasi rodzice się dziwią,
 Gdy przybywa w gniazdku pisklę za pisklę.

wiersz *Ptaki rodzą się w niebie*
 ze zbioru *Wybór wierszy dla dzieci*

Autorka otwiera małego czytelnika na konotacje słowa *gniazdko* z rodzinnym domem, uwrażliwia tym samym na przenośne znaczenie wyrazów. Wicie gniazda wymaga wysiłku, por.:

Rudzikowa nigdy się nie nudzi
 Rudzikowej na nudę nie stać
 Dobrze się przecież natrudzi
 Zanim gniazdko uwije w agrestach ²¹.

wiersz *Rudzikowa i rudzik*
 ze zbioru *Co się komu śni, a nawet i nie śni*

Kulmowa wspomina też o przyziemnych sprawach — zdobywaniu pożywienia przez ptaki: dzięcioł zapuszczający dziób pod korę drzewa będzie miał *brzuch nadziany pierwszym robakiem wiosny*, a sikorki połykają krople padającego deszczu:

²⁰ Słowik ma bardzo rozbudowaną symbolikę — symbolizuje między innymi marzenia, słodycz, muzykę, śpiew, co przejawia się w cytowanym tekście, a ponadto anielskość, przeczcucie szczęścia, słodycz, miłość, zapowiedź wiosny; natchnienie poetyckie, pragnienie wolności. Por. W. Kopaliński: *Słownik symboli*. Warszawa 1990, s. 390.

²¹ Nazwa *Rudzikowa* została utworzona na wzór tradycyjnych żeńskich nazwisk odmeżowskich zakończonych na -owa (por. *Kowalczykowa, Malcowa, Rzepowa*).

Co im po nasionach
Po owadach
Połykają krople deszczu kiedy pada.

wiersz *Przekorki czubutki*
ze zbioru *Wybór wierszy dla dzieci*

W wierszach utrwalone zostało to, że ptaki żyją również gromadnie, a nie tylko indywidualnie — poetka używa wyrażen: *ptasie gniazdo*, *ptasia gromada*, *żurawi klucz*, oraz stosuje liczbę mnogą: *wilgi*, *skowronki*, *przekorki*, *wrony zwane nocnymi tancerzami*. Wróble żerujące na polach bywają odstraszone przez ludzi; spotykamy w tekście antropomorficzny obraz stracha na wróble:

Spletli mnie z koła, z mocnych gałęzi,
Żebym z pszenicy wróble przepędził.

wiersz *Wierzbowy strach*
ze zbioru *Śpiew lasu*

Joanna Kulmowa wydobywa z ptasiego świata indywidualne egzemplarze. Taką indywidualistką jest sowa²², prowadząca samotny tryb życia; jest ona ptakiem nocnym, ptakiem zimy — symbolizuje samotność, czujność²³. Do tych przypisywanych jej atrybutów nawiązują słowa wiersza *Zасыpianie sowy*:

Sowa za nic nie zaśnie
Póki nie będzie jaśniej.
Dopiero jak zrobi się jaśniej
[...]
Spojrzy w słońce i zaśnie
Właśnie.

wiersz *Zасыпianie sowy*
ze zbioru *Różne takie zasypianki*

Formą wyrażania emocji — nie tylko w ludzkim, ale i w ptasim świecie — są taniec oraz śpiew. W wierszach Kulmowej ptaki tańczą na polanie, czasem pozostawiają ślady swoich płaśnów na śnieżnym podłożu:

²² Sowa — „to przeważnie małe i średniej wielkości nocne ptaki drapieżne o niespotykaniu rozwiniętych zmysłach wzroku i słuchu. Oczy osadzone na przedzie głowy i charakterystyczna szlara (piórka rosnące promieniście wokół oczu) nadają ich twarzom niespotykany i z lekka niesamowity wygląd. Dzięki specjalnej budowie piór, z których każde jest pokryte jakby meszkiem, gdzie przedni brzeg pierwszej lotki jest pikowany, sowy potrafią fruwać bezszelestnie. [...] Upiśnienie sów doskonale imituje środowisko, w jakim [ptaki — D.K., H.S.] żyją. U gatunków bytujących w lasach przypomina ono swą barwą korę drzew. U tych z dalekiej północy jest śnieżnobiałe”. S. Kłosiewicz: *Ptaki święte, przekłete...*, s. 109. W Polsce występują między innymi sowy: płomykówka (*Tyto alba*), puchacz (*Bubo bubo*), puszczyk (*Strix aluco*), pójdzka (*Athene noctua*).

²³ Zob. W. Kopaliński: *Słownik symboli...*, s. 396.

Ślady łapek w śniegu na skwerze
Odlecieli nocni tancerze [wrony — D.K., H.S.].

wiersz *Wroni sen*
ze zbioru *Zimowe słowiki*

W sposobie śpiewania natomiast dostrzega poetka różnice między okazami poszczególnych gatunków ptaków. O ile barwę upierzenia różnicują używane w wierszach epitety, np. *kos*²⁴ *czarny*, *biała pliszka*²⁵, *trznadel*²⁶ *o złotych piórkach*, *niebiesko-żółte sikory*²⁷, o tyle piękno ptasich śpiewów wyraża autorka za pomocą zwrotów metaforycznych, w których istotną funkcję pełnią czasowniki ruchu, a porównania i epitety bliżej je określają. Dzięki temu zdynamizowane obrazy ptaków mienia się barwami i dźwiękami, por.:

Trznadel o żółtych piórkach
Toczy zwrotek okrągłą jak kulka;

Kos czarny na dzióbka czubku
Podrzuca spiczaste, długie piosenki;

Biała pliszka ćwierkliwym głosem
Dziobie śpiewkę kosmatą jak oset.

wiersz *Kulki i szkielka*
ze zbioru *Moje próżnowanie*

²⁴ Kos (*Turdus merula*) — jest średniej wielkości ptakiem o bardzo ładnym upierzeniu. Samiec jest jednolicie czarny, samica ma szatę skromniejszą — koloru mlecznej czekolady (por. S. Kłosiiewicz: *Ptaki święte, przekłete...*, s. 139). Głośny i dźwięczny śpiew kosów „składa się z organowych i fletowych tonów”. D. Singer: *Ptaki w parku...*, s. 56.

²⁵ Pliszka — najbardziej znana jest pliszka siwa (*Motacilla alba*). Ma ubarwienie kontrastowe, w kolorach czarnym, białym i szarym. Charakterystyczny jest jej sposób poruszania się: „[...] drepcze szybko po ziemi, kiwając od czasu do czasu głową i nieustannie potrząsając długim ogonem”. D. Singer: *Ptaki w parku...*, s. 53.

²⁶ Trznadel (*Emberiza citrinella*) — to mały ptak, wielkością zbliżony do wróbla, o smukłej sylwetce i wydłużonym ogonie. Samiec w wiosennej szacie godowej ma głowę i brzuch intensywnie żółte oraz rdzawą pierś. Samica w porównaniu z samcem jest bardziej stonowana kolorystycznie: oliwkowobrazowa, ze znacznie wyraźniejszym kreskowaniem na głowie i spodzie ciała. Charakterystyczną cechą trznadli w każdej szacie stanowi rdzaworudy kuper. Trznadel jest jednym z pierwszych ptaków odzywających się na wiosnę. Śpiew trznadla to szybka seria 5—8 ostrych dźwięków o wznoszącej tonacji, z przeciągłym, opadającym zakończeniem. R. Specht: *Ptaki śpiewające...*, s. 77.

²⁷ Sikory — w Polsce żyje sześć gatunków sikor: bogatka (*Parus major*), czarnogłówka (*Parus montanus*), czubotka (*Parus cristatus*), modraszka (*Parus caeruleus*), sikora uboga zwana szarytką (*Parus palustris*), sosnówka (*Parus ater*). Najbardziej znane są bogatki i modraszki. Bogatka to największa z sikor. Głowę ma czarną z białymi policzkami. Na jej jasnożółtym brzuchu widać czarny pas. Modraszka natomiast wyróżnia się niebieską czapeczką na głowie oraz szaroniebieskim odcieniem skrzydeł i ogona. Brzuch ma jasnożółty, a boki głowy białe z czarnym paskiem, biegnącym przez oko. R. Specht: *Ptaki śpiewające...*, s. 38—43.

Piosenka, śpiewka, zwrotka stają się więc obiektem ptasiej zabawy, podlegają jakby „obróbce” (*podrzucaniu, toczeniu, dziobaniu przez ptaki*). Poetycki świat ptaków cechuje eufoniczność, szczególnie słyszalna w tych utworach, w które autorka wplata ptasi śpiew, np. *Wilgi jak fletnie, Kulki i szkiełka, Najpiękniejsza choinka*. Rozbudowanym w tekstach polem leksykalno-semantycznym są instrumenty muzyczne, por. takie ich nazwy, jak: *skrzypeczki, dzwonki, puzon, harfa, fletnie, oboje*. Poetka wyzyskuje je do budowania metaforycznego obrazu ptasiej muzyki, czyniąc je nośnikami eufonicznych wartości utworów, np.:

[Wilgi] to żółte fletnie
Co grają w poranki letnie.
wiersz *Wilgi jak fletnie*
ze zbioru *Moje próżnowanie*

Kulmowa używa również nazw gatunków muzycznych, np. *pieśń, kołysanka*; śpiew ptaków nazywa *koncertem*. Używa też wyrażenia *ptasi gwar*, sygnalizującego raczej rozmowy ptaków z sobą niż śpiewy.

Pod względem estetyki śpiewu, czystej barwy głosu, jego donośności, płynności brzmienia wyróżnia autorka słowika. Pisze:

Piąty ptaszek schował się między
liście
Śpiewa długo — lśniaco-ostro — kuliście
jakby szkiełka kulki innych ptaków ułowił.
Bo ten ptaszek
To właśnie słowik.

wiersz *Kulki i szkiełka*
ze zbioru *Moje próżnowanie*

O skrzydlatych bohaterach opowiada J. Kulmowa, wyzyskując frazeologię potoczną w postaci kanonicznej lub zmodyfikowanej w celu ich upersonifikowania, np. *sowie kleją się oczy, ptaki zanoszą się śmiechem, słowik drze się za dwóch* (kontaminacja związków: *jeść za trzech* i *drzeć się wniebogłosy*), *dzięciół zapuszcza dziób pod korę* (asocjacja ze zwrotem *zapuszczać żurawia* w znaczeniu: ‘zaglądać gdzieś z pewnej odległości’). Żartowi słownemu służy skierowanie do wrony zwrot:

Niby to jesteś wroną, a dajesz się wystrychnąć na dudka²⁸.

wiersz *Wronie zakupy*
ze zbioru *Niebo nad miastem*

²⁸ Ptaki „jako istoty niewielkiego zazwyczaj rozmiaru, o delikatnej budowie, niewielkiej głowie, kojarzyły się z poczuciem kruchości egzystencji, bezradności wobec sił natury, a także

Innowację wymieniającą we frazeologizmach stosuje autorka, by udosłownić ich znaczenie: człon *usta* zastępuje wyrazem *dzióbek*, *dziób*, np. *piskłeta co dzióbek otwarty ze zdziwienia*; *wymykać się z dzioba*, *nie zamykać dzioba* (por. utarte zwroty: *otwierać usta ze zdziwienia*, *coś wymknęło się z ust*, *komuś się usta nie zamykają*). Takie sformułowania bliskie są dziecięcemu odbiorcy, który chce, by język był logiczny — skoro mowa o ptakach, to frazeologizmy powinny zawierać należny im atrybut (a więc dziób). Mimochodem jednak poetka, przemawiając do małych czytelników „ich” językiem, oswaja ich ze związkami frazeologicznymi, gdyż sytuuje je w wyrazistych kontekstach. Dzieci stopniowo uzmysłwią sobie przenośne znaczenie frazeologizmów, odkryją żarty słowne, zabawy wyrazami, którym służą innowacje w wierszach²⁹.

Plastyczności, obrazowości i nastrojowości opisów ptasiego świata sprzyjają metafory oraz porównania „utkane” z nazw ptaków (i ich rekwizytów), a także z przymiotników pochodnych od tych nazw. Figury stylistyczne odwołują się do podobieństwa wyglądu, analogii w zachowaniach lub pełnionych funkcjach, widzianych oczami dziecka: wiejski *budzik* — to kogut³⁰, *ptasi motyl* — to dudek³¹, *gawronie drzewa* — to takie drzewa, na których przysiadają zimą gawrony³², *łabędzi śnieg* — to śnieg biały i puszysty, jak pióra łabędzia³³.

W obrazie ptaków, wykreowanym w utworach, dominuje wartościowanie pozytywne — nawet tych istot, które niczym się nie wyróżniają, np. wróble *przez cały dzień niemrawe, brunatne, szarawe, wieczorem zaznaczają swoją*

z niewielką inteligencją”. E. Koncewicz-Dziduch: *Ptaki w polskiej i chorwackiej frazeologii*. [http://www.animalisticki-frazemi.eu/images/frazemi/zbornik_radova/Koncewicz_Dziduch%20za%20WEB%20\(1\).pdf](http://www.animalisticki-frazemi.eu/images/frazemi/zbornik_radova/Koncewicz_Dziduch%20za%20WEB%20(1).pdf) [data dostępu: 10.02.2017]. Do takiego sposobu myślenia o ptakach nawiązuje frazeologizm: *wystrychnąć kogoś na dudka* — ‘oszukać kogoś’.

²⁹ Dzieci są przecież małymi lingwistami. O kreatywności językowej dzieci por. między innymi B. Boniecka: *Dziecięce wyobrażenie świata. Zbiór studiów*. Lublin 2010; H. Zgółkowa: *Czym język za młodu nasiąknie*. Poznań 1986; Eadem: *Świat w dziecięcych słowach*. Poznań 1990.

³⁰ Kogut — samiec kury domowej (*Gallus gallus domesticus*), a także większości innych kuraków.

³¹ Dudek (*Upupa epops*) — ptak o upierzeniu w trzech kolorach: rdzawym (korpus), czarnym i białym (skrzydła). Na głowie dudek ma charakterystyczny pióropusz stawiany najczęściej w chwilach zaniepokojenia oraz tuż przed startem, a także w ostatniej fazie lotu — tuż przed lądowaniem. Dziób ma długi i cienki, lekko zagięty. W okresie godowym samiec wydaje głuchą pieśń tokową z charakterystycznym niskim „up, up, up”. S. Kłosiewicz: *Ptaki święte, przekłete...*, s. 123—125.

³² Gawron (*Corvus frugilegus*) — ptak o pięknym czarnym upierzeniu (pióra gawrona mienia się w słońcu różnobarwnym metalicznym połyskiem). Jego głos jest głęboki, ochryply. D. Singer: *Ptaki w parku...*, s. 77.

³³ Łabędź — w Polsce występują trzy gatunki należące do rodzaju *Cygnus*: łabędź niemy (*Cygnus olor*), łabędź krzykliwy (*Cygnus cygnus*) i łabędź czarnodzioby (*Cygnus bewickii*). Najbardziej znany jest łabędź niemy. Jest to duży ptak o śnieżnobiałych piórach. Długą szyję ma wygiętą w kształt litery „S”. U nasady dzioba łabędź niemy ma czarną narośl. Górna część dzioba jest pomarańczowoczerwona, a dolna — czarna. S. Kłosiewicz: *Ptaki święte, przekłete...*, s. 31—32.

obecność ćwierkaniem, robiąc [...] tyle ćwierku i zgiełku. Ale bywa, że autorka przywołuje negatywne doznania, jakie ewokują niektóre z ptaków barwą upiżenia i wydawanymi dźwiękami, por.:

A najczarniej [drzewa] kwitną
Gawronami.
Czarne liście
I czarny śpiew
Nie lubimy gawronich drzew.

wiersz *Kwitną gawrony*
ze zbioru *Zimowe słowiki*

Określenia *czarny*, *najczarniej* nabierają tu przenośnego znaczenia ‘wzbudzający niepokój, grozę, zwiastujący coś złego’. Negatywne wartościowanie gawronów staje się jeszcze bardziej wyraziste, jeśli ujmemy obraz tych ptaków w opozycji do skowronka i słowika, w których opisach autorka operuje zdrobieniem, a odgłosy tych ptaków określa jako *zwiewną muzykę*, *słodki śpiew*, *zwiewny tryl*.

Najwięcej miejsca w wierszach poświęca autorka środowisku, w którym bytują ptaki, i przestrzeni, jaką one zajmują, korzystając z umiejętności latania (niebo, chmury). Jednakże domenę ŚRODOWISKO trzeba również traktować temporalnie, tzn. łączyć ją z cyklicznością życia i funkcjonowania ptaków³⁴.

W poetyckim świecie Joanny Kulmowej pierwszym środowiskiem ptaków jest NIEBO — *ptaki rodzą się w niebie*, aby następnie *spaść do gniazda* i *stać się pisklęciem*, por.:

Ptaki rodzą się w niebie jak gwiazdy
tam, gdzie nasze marzenia i smutki
a później
spadają w gniazda
i udają pisklęta malutkie.

wiersz *Ptaki rodzą się w niebie*
ze zbioru *Wybór wierszy dla dzieci*

Takie odkrycie miejsca „narodzin” ptaka otwiera nowe konotacje: „Ptak symbolizuje wieczną młodość, radość i szczęście, a tym samym wolność i natchnienie [...]”³⁵.

³⁴ Zob. D. Kępa-Figura: *Kategoryzacja w komunikacji językowej...*, s. 52—54. Por. także: Eadem: *Pochodzenie wyrazu a współczesny obraz językowy odpowiadającego mu desygnatu (na przykładzie nazw gatunkowych ptaków)*. W: *Przeszłość w językowym obrazie świata*. Red. A. Pajdzińska, P. Krzyżanowski. Lublin 1999, s. 137—139.

³⁵ U. Chęcińska: *Dzieciństwo i przestrzeń...*, s. 111.

Ptaki przebywają w podniebnej przestrzeni, ale niektóre z nich stają się chmurami, by zimą sypać białym puchem, por. poetycką rozmowę z dziećmi:

Gdzie będą łabędzie
kiedy ich nie będzie?
Kiedy jesień przyniesie słotę
tuż przed żurawim odlotem —
łabędzie wzbiją się wyżej
od innych ptasich stad
i staną się chmurami
i będziemy wołać:
— O! Chmury jak łabędzie nad nami
— O! sypią białymi piórami
— O! Śnieg łabędzi spadł!.

wiersz *Łabędzie chmury*
ze zbioru *Zimowe słowiki*

Poetka odwołuje się do wyobraźni dziecka, jego obserwacji zimowego nieba (kształtu i koloru chmur), dostrzegania podobieństwa do wyglądu łabędzia; burzy nawet rytm przyrody (w wierszu łabędzie nie odlatują przed nadjeściem zimy do ciepłych krajów, lecz przeistaczają się w śniegowe chmury), ponadto przytacza werbalne reakcje czytelników, z którymi się utożsamia, por. *O! Chmury jak łabędzie nad nami* / [...].

Ze zburzeniem naturalnego porządku przyrody w poetyckim świecie ptaków spotykamy się również we wspomnianym już wierszu *Przekorki czubatki*, w którym obłoki stają się miejscem nocowania ptaszków: [...] / *nie szukają sobie gniazdek ani norek / Na obłokach zasypiają wieczorem*.

Przestrzeń między niebem a ziemią łączą korony drzew, na których ptaki przysiadują, wybierając je nieprzypadkowo: wróble (i stado niezidentyfikowanych przez poetkę ptaków) wybierają rudy świerk, a kukułka — dąbrowę. Pta-
kom siedzącym na drzewach przypisuje Kulmowa funkcję estetyczną — taką, jaką pełnią kwiaty, por. wiersz *Kwitną gawrony*, w którym dochodzi do syne-
stezji wrażeń słuchowych i wzrokowych — ptaki ożywiają i ubarwiają drzewa pozbawione zimą liści:

A czym drzewa kwitną w styczniu?
Wróblami
Żeby ćwierkać, a nie szumieć nad nami.
I kawkami kwitną
Zamiast liści.
Żeby krakać, a nie szeleścić
I gilami płoną

Czerwono
I sikorką kwitną
Żółto-błękitną
Żeby śpiewać, a nie szemrać koroną.

wiersz *Kwitną gawrony*
ze zbioru *Zimowe słowiki*

Ptaki ukazane w wierszach czują się bezpiecznie, swojsko, swobodnie, zwłaszcza tam, gdzie przyroda żyje niezakłóconym przez ludzi rytmem — na łąkach i polanach. Właśnie te miejsca służą skrzydlatym istotom do zdobywania pożywienia, spotkań, odpoczynku, doznawania pozytywnych uczuć, np.:

Kroczy wrona przez polankę białą
Cieszy się,
Że tyle śniegu napadało.

wiersz *Czarno na białym*
ze zbioru *Moje próżnowanie*

Te kamyki w bruzdach pośród łąki
To uśpione skowronki.

wiersz *Kamyki skowrończej*
ze zbioru *Zimowe słowiki*

Częstym miejscem przebywania ptaków są ogrody — tam w krzakach wiją gniazda lub znajdują schronienie na noc, np.:

[Rudzik — D.K., H.S.] dobrze się natrudzi
Zanim gniazdko uwije w agrestach.

wiersz *Rudzikowa i rudzik*
ze zbioru *Co się komu śni, a nawet i nie śni*

Mysikrólik nieduży usnął w krzaku róży.

wiersz *Mysikrólik*
ze zbioru *Wybór wierszy dla dzieci*

Kulmowa zauważa też ptasią mobilność — przemieszczanie się w przestrzeni, sygnalizowane dochodzącym z różnych miejsc śpiewem, np. słowika:

[Słowik — D.K., H.S.] wzbija się — dzwoni zawzięcie
I słyszać po lasach
Po ogrodach wszędzie tryl słodki
— słowicze zaśnięcie

wiersz *Zасыpanie słowika*
ze zbioru *Różne takie zasypianki*

Oprócz środowiska lokatywnego uwzględnione zostało w wierszach środowisko temporalne, uwarunkowane aktywnością ptaków oraz cyklicznością odlotów i powrotów.

W utwory Kulmowej wyraźnie wpisany jest rytm życia poszczególnych gatunków ptaków, uwarunkowany porą dnia. Dzieci spotykają zatem gatunki aktywne o poranku, za dnia, zwiastujące nowy dzień, np. skowronki *rankiem [...] podnoszą słońce z łąki*, wilgi grają w *poranki letnie*, rudzik *pod wieczór ziewa biedaczek*, kogut *budzi wszystkich*, choć to czwarta rano, sikorki *starają się zasnąć śpiesznie*, / *zanim się wszystko [...] zmierzchnie*, a także ptaki aktywne nocą, np. słowik *śpi słodki sen do zachodu słońca*, sowa *za nic nie zaśnie*, / *dopóki nie będzie jaśniej*, a wrony nazwane są *nocnymi tancerzami*.

Autorce udaje się ponadto pokazać niezachwiany rytm natury, której podporządkowane jest życie ptaków — ich odloty i powroty. Jedne ptaki, związane z porą ciepłą, występują wiosną i latem, inne — pojawiają się jesienią i zimą. Dzieciół — tylko on *może obudzić wiosnę*, wilgi — [...] *żółte fletnie*, / *co grają w poranki letnie*, a skowronki gdy wrócą, „wystrzelą” zielone pąki, mysikrólik zaś zimujący w krzaku róży *wyfrunie [...] jak pszczoła*, / *gdy wiosną zdejmą chochoła*. Z kolei zimową porę zainicjują *dzwoniące żurawi*³⁶ *klucze*, zimą też gile *wzlatują pod grudniowe słońce*, a rybitwy³⁷ *śpią do wiosennego dnia / na kolebiących falach*.

W opartym na personifikacji obrazie poetyckim autorka — po mistrzowsku operując synestezją (por.: *wicher wypisuje do ptaków listy alfabetem wiosennych zapachów*), przekazuje skondensowaną, bogatą wiedzę o środowisku przyrody, do którego powracają z ciepłych krajów różne gatunki ptaków, por.:

³⁶ Żuraw (*Grus grus*) — żurawie to ptaki duże (ważą około 5 kg, mają do 1,2 m wysokości i do 2,4 m rozpiętości skrzydeł), lecz bardzo płochliwe. Są dzielnymi podróżnikami, które dwa razy w roku przemierzają tysiące kilometrów — we wrześniu i w październiku lecą na zimę na Półwysep Iberyjski, do zachodniej Azji lub Afryki Północnej, w marcu i kwietniu — wracają do Polski. To niezwykle piękne ptaki. Żuraw „dziób ma rogowo żółty, czoło czarne, wierzch głowy karminowy. Szyja, grzbiet, piersi i brzuch są popielate. Lotki przedramienia żuraw ma czarne, tak samo jak nogi. Lotki łokcia długie, karbowane, popielate i ozdobione czarnymi plamami, przy złożonych skrzydłach wyglądają jak wdzięcznie schylony ku tyłowi ogon. Długa szyja i długi ogon sprawiają, że sylwetka żurawia wydaje się niezwykle estetyczna. [...] Ich klangor przypomina głos trąbki [...]; nastrój, jaki wywołują okrzyki żurawi o świcie [...], nie da się z niczym porównać”. S. Kłosiewicz: *Ptaki święte, przekłete...*, s. 81.

³⁷ Rybitwy (*Sterninae*) — ptaki z rodziny mewowatych. W Polsce najczęściej spotykana jest rybitwa rzeczna (*Sterna hirundo*). To „smukły ptak o długości ciała 34—37 cm i rozpiętości skrzydeł do 70—80 cm. Rybitwa rzeczna jest ptakiem wędrownym, w Polsce spotkać ją można w okresie IV—IX. Zimuje w południowej i zachodniej Afryce. W okresie godowym zarówno samiec, jak i samica mają charakterystyczny czarny wierzch głowy, spód ciała biały, a wierzch popielaty, ogon głęboko wcięty. Nogi mają czerwone przez cały rok. Dziób jest pomarańczowy z czarnym zakończeniem. [...] [Rybitwa — D.K., H.S.] w grupie jest bardzo kłótniwa, czasem agresywna wobec innych samiec o miejsce gniazdowania”. M. Domagała: *Polskie ostoje ptaków*. Drawno 2014, s. 9—10.

Wije wicher, zimny porywisty
od północy na południe i zachód
Wypisuje do ptaków listy
alfabetem wiosennych zapachów.
Zapachami rozmokłej łąki
żeby to przeczytały skowronki
Zapachami nadrzecznych traw
żeby gęsi wróciły nad staw
[...]
Zapachami pąków nabrzmiących
żeby szpaki i słowiki przyleciały.

wiersz *Wiatr północny*
ze zbioru *Śpiew lasu*

Wiersze Kulmowej ujawniają też dziecięcy sposób postrzegania roli ptaków w życiu ludzi: ptaki nie są jedynie obiektem obserwacji i podziwu, ale także nadają rytm naturze, „napędzają” przyrodę do działania. To, że słońce wschodzi, świeci i zachodzi, sprawiają skowronki: rankiem je budzą, w ciągu dnia dźwigają na skrzydłach, a wieczorem układają na powrót do snu wśród łąkowych kwiatów, por.:

Rankiem
skowronki
podnoszą słońce z łąki
Dźwigają je wyżej
wyżej
niech świeci
I udają tylko
że śpiewają
a trzymają słońce na skrzydłach jak na sieci.
A wieczorem, gdy ich dzióbki pomdlały
To skowronki będą słońce opuszczały
Niżej
Niżej
Aż ułożą w ustach w rumianku
Żeby spać skowrończym ciężkim snem do ranka.

wiersz *Skowronki i słońce*
ze zbioru *Moje próżnowanie*

Mamy tu do czynienia z toposem odwróconym: słońce, które jest siłą, sprawcą funkcjonowania przyrody (też ludzi), bo wyznacza rytm dnia, w cytowanym wierszu podlega działaniu skrzydlatych bohaterów. Inne ptaki też współdziałały

z ludźmi — kogut sygnalizuje rozpoczęcie pracowitego dnia, dzięcioł stukaniem w *uśpione pnie* zapowiada ludziom wiosnę, odlatujące żurawie — schyłek jesieni, a łabędzie zamieniają się w śnieżne chmury; odgłosy niektórych ptaków (np. wilgi) zwiastują niepożądane zjawiska przyrody (np. burzę).

Wiersze o ptakach J. Kulmowej czynią więc dzieci świadkami i uczestnikami cykliczności przyrody oraz ewokują współodczuwanie nastroju, jaki natura wyzwała. Na przykład opisy ptasich odlotów z pozycji obserwatora, zapatrzonego w szare niebo, bo coś przeminęło. Po nostalgicznej jesieni i śnieżnej zimie nadchodzi jednak pełna radości wiosna. Jej oznaką są przylatujące ptaki; obudzają śpiewem (skowronek) i stukaniem w korę drzewa (dzięcioł).

Urszula Chęcińska o świecie ptaków zawartym w poezji Kulmowej pisze następująco:

Orły, jaskółki, słowiki, sowy, wróble przynależą do pejzażu naturalnego, który Kulmowa obdarza dużym ładunkiem własnych emocji. Słowik — to u Kulmowej symbol doskonałości śpiewaczej i czystości powietrza. Skowronek — to symbol brzasku porannego, radości skrzydeł, naturalności i prostoty. Są u Kulmowej swawolne wróble, wędrowne jerzyki, których dom jest niebieski. Są jaskółki, ptaki nadziei, radości i miłości. [...] W błękitnych światach Kulmowej jaskółki zyskują atrybut świętości wszelkiej. Niczym synogarlice i gołębie, ptaki boże, których skrzydła symbolizują wolność, objawienie oraz przepełnione kontemplacją życie. Są dzięcioły, ptaki ognia i światła, które obrazują moc magiczną. Są gadające kurki, uznawane za symbol mądrości, inteligencji i zdolności wieszczych. Szczebiotliwe sójki, wrony, posiadające dar wróżenia i przepowiadania przyszłości jak kukułki. Są u Kulmowej solarne dudki, posłańcy świata niewidzialnego, podążający drogą poznania duchowego. I wreszcie, dynamiczne i wiecznie triumfujące orły, symbole zwycięstwa, mądrości, wiedzy, potęgi i siły. Wszystkie zawieszone między dwoma bytami, ziemskim i niebieskim, stanowią klucz do tego, co niewyraźne, wzniosłe, transcendentne i wieczne³⁸.

Bez wątpienia, ptaki w świecie przyrody obserwowanym przez poetkę zajmują najważniejsze miejsce, mocno oddziałują na jej wyobraźnię, dają radość, a jednocześnie skłaniają do refleksji i zadumy. W przestrzeń swoich fascynacji, dziwienia się i podziwiania natury Kulmowa zaprasza małego odbiorcę, uczy go wrażliwości, podsyca dziecięcą ciekawość świata, wprost wskazuje to, co warte poznania.

³⁸ U. Chęcińska: *Dzieciństwo i przestrzeń...*, s. 54—55.

Bibliografia

- Boniecka B.: *Dziecięce wyobrażenie świata. Zbiór studiów*. Lublin 2010.
- Borowiec H.: *Dziecięce rozumienie świata (studium lingwistyczne)*. Lublin 2014.
- Chęcińska U.: *Dzieciństwo i przestrzeń morza w literaturze*. Szczecin 1998.
- Chęcińska U.: *Gdy poeta jest pełen radości* [wywiad z Joanną Kulmową]. „Guliwer” 1993, nr 1.
- Chęcińska U.: *Poetka i paidia: o muzie dziecięcej Joanny Kulmowej*. Szczecin 2007.
- Chyła-Szypułowa I.: *Joanna Kulmowa*. W: Eadem: *Twórczość literacka dla dzieci: eksplikacje muzyczne*. Kielce 2006.
- Domagała M.: *Polskie ostoje ptaków*. Drawno 2014.
- Dziecko i jego światy w poezji dla dzieci*. Red. U. Chęcińska. Szczecin 1994.
- Iwasiów I.: *Autorekonstrukcje: Joanna Kulmowa*. W: *Pisarstwo kobiet pomiędzy dwoma dwudziestoleciami*. Red. I. Iwasiów, A. Galant. Kraków 2011.
- Joanna Kulmowa wobec świata literatury*. Red. U. Chęcińska. Szczecin 1999.
- Kępa-Figura D.: *Kategoryzacja w komunikacji językowej: na przykładzie leksemu „ptak”*. Lublin 2007.
- Kępa-Figura D.: *Pochodzenie wyrazu a współczesny obraz językowy odpowiadającego mu desygnatu (na przykładzie nazw gatunkowych ptaków)*. W: *Przeszłość w językowym obrazie świata*. Red. A. Pajdzińska, P. Krzyżanowski. Lublin 1999.
- Kłosiewicz S.: *Ptaki święte, przeklęte i inne*. Warszawa 1998.
- Koncewicz-Dziduch E.: *Ptaki w polskiej i chorwackiej frazeologii*. [http://www.animalisticki-frazemi.eu/images/frazemi/zbornik_radova/Koncewicz_Dziduch%20za%20WEB%20\(1\).pdf](http://www.animalisticki-frazemi.eu/images/frazemi/zbornik_radova/Koncewicz_Dziduch%20za%20WEB%20(1).pdf).
- Kopaliński W.: *Słownik symboli*. Warszawa 1990.
- Książek-Szczepanikowa A.: *Dobro „po niczemu” ...: tematyka przyrodnicza w poezji Joanny Kulmowej*. „Guliwer” 1993, nr 5.
- Książek-Szczepanikowa A.: *Joanna Kulmowa — słów kilka o niej i od niej*. „Język Polski w Szkole dla Klas IV—VI” 1998/1999, z. 2.
- Książek-Szczepanikowa A.: *Motywy skrzydeł w poezji Joanny Kulmowej*. „Edukacja Humanistyczna” 1999, nr 2/3.
- Kulmowa J.: *Co się komu śni, a nawet i nie śni*. Warszawa 2006.
- Kulmowa J.: *Czy warto pisać dla dzieci*. „Guliwer” 1992, nr 2.
- Kulmowa J.: *Moje próżnowanie*. Warszawa 1979.
- Kulmowa J.: *Niebo nad miastem*. Warszawa 1986.
- Kulmowa J.: *O literaturze dla dzieci — wbrew epoce*. „Język Polski w Szkole” 1998/1999, z. 2.
- Kulmowa J.: *Różne takie zasypianki*. Poznań 2005.
- Kulmowa J.: *Śpiew lasu*. Szczecin 1967.
- Kulmowa J.: *Wybór wierszy dla dzieci*. Wrocław 2000.
- Kulmowa J.: *Zimowe słowiki*. Warszawa 1988.
- Niedbał H.: *Joanna Kulmowa — bibliografia*. Szczecin 1993.
- Ptaszyńska G.: *Język wierszy dziecięcych Joanny Kulmowej*. „Język Polski w Szkole dla Klas IV—VI” 2000, nr 4.
- Pytel-Kapanowska H.: *Zakon we dwoje*. Szczecin 1995.
- Sahata J.: *Ptaki we frazeologii polskiej i ukraińskiej*. „Postscriptum Polonistyczne” 2009, nr 1.
- Singer D.: *Ptaki w parku i ogrodzie*. Tłum. H. Garbarczyk. Warszawa 1995.
- Specht R.: *Ptaki śpiewające*. Tłum. S. Łukomski. Warszawa 1997.
- Strutyński J.: *Polskie nazwy ptaków krajowych*. Kraków 1972.

- Synowiec H.: *Rozwój słownictwa nazywającego cechy osobowości w języku dzieci i młodzieży*. Katowice 1985.
- Synowiec H.: *Z badań nad słownictwem dzieci przedszkolnych*. W: „Z Teorii i Praktyki Dydaktycznej Języka Polskiego”. T. 3. Red. J. Kram, E. Polański. Katowice 1980.
- Uniwersalny słownik języka polskiego*. T. 3. Red. S. Dubisz. Warszawa 2003.
- Wierzbicka A.: *Nazwy zwierząt*. W: *O definicjach i definiowaniu*. Red. J. Bartmiński. Lublin 1993.
- Zawadzki T.: *Wartości eufoniczne w poezji dla dzieci*. W: *Poezja dla dzieci. Mity i wartości*. Red. B. Żurkowski. Warszawa 1986.
- Zgółkowa H.: *Czym język za młodu nasiąknie*. Poznań 1986.
- Zgółkowa H.: *Świat w dziecięcych słowach*. Poznań 1990.